GŁOS WĄBRZESKI

Przedpłata: wynosi na miesiąc w ekspedycji 1,50 zł., z odnoszeniem przez pocztę 20 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidzianych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa złożeniu pracy, przerwaniu komunikacji, otrzymujący nie ma prawa żądać pozaterminowych dostarczeń gazety, lub zwrotu ceny — abonamentu. Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia: Za ogłoszenia pobiera się od wiersza mm. (7 łam.) — 10 gr., za reklamy na stronie 3-łamowej w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej stronie 50 gr. Rabatu udziela się przy częstem ogłaszaniu. „Głos Wabrzeski" wychodzi trzy razy tygodniowo i to w poniedziałek, w środę i piątek. Skrzynka pocztowa 23. — Redakcja i administracja znajduje się przy ul. Mickiewicza 11. — Tel. 80.

Konto czekowe P. K. O. Poznań 204. 252.

Nr. 122 | Wabrzeźno, sobota 17 października 1925 r. | Rok V

Oddaj swój głos na listę nr.

7

z czołowym kandydatem

Mieczysławem Jezierskim

Chwila rozstrzygająca zbliża się ku końcowi.

W niedzielę, odbędzie się ostateczna rozstrzygająca walna bitwa wyborcza!

W niedzielę, okaże się, czy ludność miasta naszego wyśle do Rady Miejskiej jako swych zastępców Polaków z krwi i kości, czy też nie będzie interesowała się wyborami tak, że zastępcami ludności wąbrzeskiej będą wrogowie Polski i Kościoła!

W niedzielę okaże się, czy społeczeństwo w Wąbrzeźnie rozumie ważność wyborów do Rady Miejskiej i weźmie w nich udział, czy też z dala przypatrywać się będzie, co się w mieście dzieje, **a wtedy zwycięzcami będą może socjaliści i ludzie niezdolni do pracy dla społeczeństwa.**

Godzina walki wybiła!

Kto czuje się Polakiem i katolikiem, kto czuje się Polką i katoliczką, ten czemprędzej pospieszy do urny wyborczej i głos swój odda na listę polsko-narodową!

Nikomu nie wolno lekceważyć obowiązku oddania głosu wyborczego!

Każdy głos zlekceważony i stracony zasili przeciwników Polski i Kościoła, którym chodzi o to, ażeby Wąbrzeźno nie miało reprezentacji szczerze polskiej i katolickiej.

Głównem zadaniem Rady Miejskiej jest dbanie o rozwój miasta i stałe polepszanie warunków naszego życia. I dlatego **w Radzie Miejskiej muszą być ludzie najrozumniejsi i najzdolniejsi z pośród obywateli miasta, którym chodzi nie o dobro własne, lecz o dobro ogółu.**

Takich wybierajcie, Polacy i Polki, a będziecie mieli zadowolenie i przeświadczenie, że nic wam nie grozi!

A zatem do urny wyborczej!

Niechaj nie będzie nikogo, któryby nie spełnił obowiązku wyborczego.

Każda obywatelka spełni tylko wtenczas swój obowiązek jeżeli będzie głosować na listę nr.

7

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publiczn.
otwiera dnia 1 listogada rb.

Państwową Średnią Szkołę Hodowlano - Rolniczą

w DĘBOWEJ ŁĄCE

stacja kolejowa i poczta Wąbrzeźno - Pomorze.
Przyjmuje zgłosz. i udziela informacji Dyr Szkoły na miejscu.

Dopilnujcie też, ażeby wszyscy wasi krewni, znajomi i przyjaciele poszli na wybory i oddali głos na listę szczerze polską!

Bądźcie agitatorami wyborczymi, bo tu o ważną chodzi rzecz!

Jeżeli macie jakie uprzedzenia lub urazy do niektórych kandydatów lub do wyborów wogóle, zostawcie żale swe i bóle na później!

W obliczu wroga, który idzie ławą do urny wyborczej, należy zapomnieć o niejednem, a tylko jedna myśl przyświecać nam powinna:

dobro sprawy polskiej i dobro miasta naszego!

Idźmy zatem wszyscy na wybory i oddajmy kartki na jedną z list, lecz wystrzegajmy się listy socjalistycznej.

Zwłaszcza Wy, kobiety — Polki, macie tu wielkie do spełnienia zadanie. Od Was bowiem wiele zależy, by wszyscy członkowie Waszych rodzin, upoważnieni do głosowania, poszli na wybory! **Wy zatem, zacne Polki, bodaj najwięcej możecie przyczynić się do zwycięstwa sprawy polskiej!**

Postarajcie się o to, ażeby wszyscy członkowie Waszych rodzin poszli na wybory i głosowali na kandydatów, o których macie przekonanie, że nie splamią się żądnym czynem niepolskim i niekatolickim!

Lista nr.

7

zastępuje sprawiedliwie

każdy stan

Do dzieła zatem, Polacy i Polki! Do agitacji wyborczej!

Jeżeli każdy z nas spełni swój obowiązek, natenczas walne odniesiemy zwycięstwo, co daj Boże!

Głosowanie w Wąbrzeźnie odbywa się w pięciu lokalach wyborczych. Uprawnieni do głosowania głosują w niżej podanych obwodach i lokalach.

Nr. obwodu I głoski abecadła od A — F w hotelu pod Białym Orlem.

Nr. obwodu II głoski abecadła od G — K w hotelu Dwór Wąbrzeski.

Nr. obwodu III głoski abecadła od L — P w Hotelu Wiktorja.

Nr. obwodu IV głoski abecadła od R — St w Szkole Powszechnej Męskiej.

Nr. obwodu V głoski abecadła od T — Z w Szkole Powszechnej Żeńskiej.

Prawo do głosowania mają zarówno mężczyźni jak i kobiety i to ci, którzy w dniu wyłożenia listy ukończyli 21 rok życia, zamieszkują conajmniej pół roku w obrębie miasta Wąbrzeźna, posiadają prawo swojszczyzny, są obywatelami państwa polskiego i posiadają prawa obywatelskie.

Niepokojące wieści o konferencji w Locarno.

Państwa zachodnie zadecydowały możliwość zmiany naszych granic z Niemcami.

Zakończenie konferencji.

Francja wyrzeka się sojuszu z Polską? Warszawa 15. 10. Późną nocą nadeszły do stolicy wieści, że w Locarno przyszło między mocarstwami do ugody w sprawie paktu reńskiego i polsko-niemieckiego. Skrzyński musiał przyjąć formułę, oddającą Lidze Narodów gwarancję nad tym właśnie traktatem arbitrażowym.

Pomiędzy Francją, a Polską wymienione będą jedynie dokumenty, w których Francja zobowiązuje się do czuwania nad interesami Polski, a Polska nad interesami Francji.

Dokumenty te będą rejestrowane w Lidze Narodów.

W razie zatargu Niemców z Polską, Francji wolno będzie przekroczyć terytorjum niemieckie jedynie na podstawie jednomyślnej uchwały Rady Ligi Narodów, stwierdzającej, że Niemcy ponoszą wyłączną winę za wywołanie konfliktu.

Ponieważ Niemcy odmówiły wyraźnego zadeklarowania w traktacie z Polską, że kwestje granic podlegają arbitrażowi, minister Skrzyński pod naciskiem aljantów musiał się zgodzić na deklarację kompromisową, według której Niemcy obowiązują się szanować postanowienia Traktatu Wersalskiego.

Całokształt paktu jest w ten sposób uważany za dzieło dokonane.

Gdyby telegram ten w całej jego osnowie okazał się prawdziwym, pakt „bezpieczeństwa" nie oznaczałby nic innego, jak tylko niebezpieczeństwo zmiany naszych granic zachodnich w niedalekiej przyszłości.

Według niego Francja zrzeka się traktatu polsko-francuskiego, gwarantującego nam bezwzględną pomoc w razie wojny z Niemcami, a zastępuje go nic nie mówiącem oświadczeniem o czuwaniu nad interesami Polski. W żadnym bądź razie nie wolno Francji na podstawie własnej decyzji Niemcy zaczepić, decydować o tem ma jednomyślna uchwała Rady Ligi Narodów, co w praktyce jest niewykonalne.

W dalszym ciągu telegram ten dopuszcza wyraźnie zmianę granic z Niemcami, ponieważ

Głosy wszystkich, którzy mają dobro miasta na oku, winny się skupić na listę nr.

7

Jeżeli chcecie uchronić Radę Miejską od walk partyjnych, a chodzi Wam o rozwój i dobrobyt miasta, głosujcie

na listę 4

Samodzielnych Rzemieślników.

Niemcy odmówiły zadeklarowania, że granice polsko-niemieckie są nietykalne, natomiast chcą tylko przestrzegać postanowień traktatu Wersalskiego. A jedno z postanowień Traktatu Wersalskiego mówi wyraźnie o możliwości zmiany granic, o ile się to okaże koniecznością...

Pakt bezpieczeństwa w ten sposób zawarty byłby dla nas tylko paktem grożącego nam zawsze niebezpieczeństwa.

Jest to woda na młyn Cziczerina, który lansuje możliwość sojuszu sowiecko-polsko-niemieckiego; czy Francja wyjdzie na tem dobrze — najbliższy czas pokaże...

A co będzie wówczas z kolonjami angielskiemi w Azji! Historja zna już „Najwyższą Sprawiedliwość", która karze surowo zdradę przyjaźni wśród ludów...

Wiadomości kościelne.

Odpust śś. Apostołów Szymona i Judy w Wąbrzeźnie.

Odpust obchodzić będziemy w sam dzień śś. Apostołów, t. j. 28, października.

Spowiedzi św słuchać będziemy już we wtorek 27 października od godz. 3. począwszy i w środę, w dzień odpustowy od rana.

W środę 28 paździenika: Msze św. od godz. 6 (szustej) począwszy : w każdej Mszy św. Komunja św.

Suma z kazaniem, wystawieniem Najśw. Sakramentu i z procesją o godzinie 10,30.

Nieszpory o godzinie 5. (piątej) po poł.

Spowiedzi św. słuchać będzie we wtorek i w środę 12 — 15 księży. W środę, 18 października, jako w dzień uroczysty parafji naszej dzieci szkolne przybędą do kościoła.

PP. Urzędy interesy i warsztaty prosimy aby zamknięte były od godziny 10 — 12, i po poł. od godziny 4,45,również, aby robotnicy i rolnicy zwolnieni byli od pracy o ile możności przez cały dzień.

Przyczyny przełożenia odpustu z niedzieli na sam dzień 28 października ogłosimy później.

Katolicki Urząd parafjalny

Każdy Polak — Katolik!!
Każda Polka — Katoliczka!
chcąc sumiennie spełnić swój obowiązek obywatelski
musi głosować
na listę jedności i zgodnej pracy

4

Samodzielnych Rzemieślników!!



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Wciorności człeka biorą, gdy zacznie myśleć o wszystkiem tem, co się wokoło dzieje i co się widzi i słyszy. Ledwo człek jedno uwarzone głupstwo strawi, a tu już drugie jak na talerz się wpycha i tak ciągiem jeno trzeba wszystko trawić i trawić, dopóki się nie dostanie boleści żołądków i co więcej jeszcze. Moja Małgorzata, ta mi ciągiem doskwiera i powiada, że na moje stare lata powinienem się trzymać paciorków, a nie wtykać się w polityki i inne głupie rzeczy, za które mi nikt nie płaci i tylko ujada każdy na mnie, jak ino piórem macham, gdzie sękatym sięgać nie mogę. Co tam babie po rozumowaniu wedle polityki i podobnych obyczajności światowych, kiej ma zawdy garnki puste jak nieprzymierzając jej głowa i sama w nie nic narobić nie może, jeżeli Mateusz nie wystara się o rozmaite wiktuały i podobne specjały w postaci grochu i kapusty z szpyrką wędzoną, bo marynatów jej sprawić nie mogę, chyba zmarnowanego śledzia. Ze śledziem i marynatami to też jest odmienna rzecz, a ta rzecz ma się tak, jak najwyraźniej zaraz teraz napiszę, nie czekając późniejszej sposobności.

Mojej starej zachciało się nakłaść do garnka pokrajanego korbala, albo jak to inni mówią, dynię w kostki krajane. Posztyrgała się do pana kupca chudko po ocet powróciła, nasi kała do garnca pełną butelczynę i zaczęła smakować. Jakoś jej niejakoś! Gdy jej przyniosłem do chałupy zamiast dziesięciu złotych tylko pięć, to zawdy kwaśniejszą minę robiła, jak teraz od tego octu od pana kupca z przeciwka. Ano, smakuje jeszcze raz i potem powiada: „Wiesz ty co stary? toć kupcowi woda się pewnikiem okwaśniała, bo nijako nie słychać kwasu w tym occie." — Ja, jak to ja, zerknąłem na moją starą lewem szkłem mowich okularów i poredziłem, aby pobieżyła do innego pana kupca. Wzięła wtedy nowy pieniądz, poszła; ... przyszła — i posmakowała. (A ja patrzyłem się na nią z boku tylko, bo nie mogłem utrzymać się ze śmiechu.) — „Mateuszu ?" — (słyszę chrapliwo — płaczący głos mojej starej.)

— „Chę?"

— „Chodź — no powąchaj!"

— „Kogo, — ciebie? toć ja znam twoje stare zapachy. ? —

— „Nie gadaj, jeno pódzej i smakuj." —

— „Ciebiem się akurat dosyć nasmakował i niedługo będę wyprawiał pięćdziesięcioletni jubileusz tego smaku, który był słodki, gdy byłaś panną i po drabinie na stóg się gramoliłaś, a był drętki wtedy, kiedy włosy z twojej głowy na zęby twoje wlazły i gorzkim się stał od czasu tego, od którego stałaś się wąbrzeską wydrą.

— „O czem ty stary bajesz? ty masz ocet od pana kupca posmakować!"

— „Czy nie jest kwaśny? jak nie, to nie. Pokrychaj wszystko w garnku kopyścią, ugotuj na wieczerzę zupę z octu i basta. A jeżeli się tobie kwasidłów zachciewa, to posmakuj pana Grabskiego i innych jemu podległych łapaczy pieniędzy, ponatykaj wszystko w jeden duży garnek, obwiąż go u góry pergaminem, a na garnku napisz:

!!! Nasza niepodległość!!!
— Marynaty ef — ef. —
Prawdziwy wyrób obywatelski.

Gdy to mojej starej powiedziałem, wziąłem całego siebie i poszedłem na miasto, aby posłyszeć innej polityki, a nie takiej, co to niby wszystkie rozumy pożarła, a jednak nosi cielęcy móżdżek. Poszedłem na róg kiele hotelu, bo tam jednemu snadno przypatrzeć się i przysłuchać gawędom kiepskich i jeszcze kiepściejszych rozumowiczów, których tam mieć możesz bracie prażonych i niedowarzonych, wedle tego jak lubisz i jakim sam jesteś, lub jakim się stać pragniesz. Wybór jest tam zawdy duży. Chcesz należeć do Pspsps, to możesz. — Chcesz być Enprpr, też możesz, chcesz być Piapiapiast, to rada, a chcesz być Endekduk — — to po mordzie? Tam znajdziesz bracie wszelskie nacjonały naszej Rzeczypospolitej, bo czy to tutaj, w Kowalewie lub Golubiu, każdy rynek jako miejsce targów i innych niepytajnych rzeczy musi być zawsze największym placem dla zgromadzeń dusz współczenych, współczesno akademicznie i współczesno epidemicznie nastrojonych, niezależnie od tego, czy przy rynku znajduje się zakład kino — lub gramofoniczny.

Bo muzyki politycznej znajdziesz siostro i bracie wszędzie tyle, co niemiara. Tak też ma się z naszymi wyborami do Rady Miejskiej, które w Wąbrzeźnie być mają dnia 18-tego października obecnie dychającego roku.

Otwórz narodzie wąbrzeski oczy, odkorkuj zatkane uszy i widzej i słuchaj!

Bo gdy nie będziesz miał otwarte żaluzje przed widokiem i odpiętechorchklapy nad uszami i w przyszłą niedzielę nie będziesz chodził do urny wyborczej, gdzie ci się wedle początkowej litery twego nazwiska chodzić należy, to w przyszłości będziesz zamarynowany w kwaśnej zupie, a nie w occie, jak to moja Małgorzata zrobiła.

Kto należy do narodu wąbrzeskiego? Czy tylko same chłopy? Przy wyborach jest kobieta taka dobra jak i chłop, bo każdy ma swoje, każdy ma swoje własne prawo do głosowania i tego mu nikt uciąć ani odjąć nie może.

A czy się opłaci głosować? — A jużci, czemużby nie? — Przecież jesteś stworzeniem Boskiem rozumnem i w dniu wyborów, w niedzielę, dnia 18 października nie będzieta siedzieli doma jak prosiak w kojcu, jeno pójdzieta oddać swój ludzki i obywatelski głos!

A na kogo głosować? To jest też pytanie? Swój głos oddać każdemu należy na tych kandydatów na radnych miejskich, z którymi Ty mój bracie i siostro **z pracy zawodowej spokrewniony jesteś?** A zatem, jesteś rzemieślnikiem, lub żoną albo córką czy synem rzemieślnika, głosuj na listę tych rzemieślników, którzy Tobie, ojcu, lub bratu twemu chleb zarobić dają.

Jesteś robotnikiem, to głosuj na tę listę, która rzemiosło przedstawia, bo ty, jako robotnik, jesteś w każdej pracy od pracy rzemieślnika zależny i sam z pracy rzemieślnika się uczysz, aby nie być zawsze robotnikiem zwyczajnym, ale lepszym pracownikiem.

Wszak ty robotniku, ty twoim dzieciom nie każesz być tem samem, czem ty jesteś, jeno dajesz je na rzemieślników, lub wyżej jeszcze!

— Wyżej? — Bądź ty jakim takim rzemieślnikiem, a syn twój niech stanie się **prawdziwym** rzemieślnikiem? **„Rzemiosło ma złote podkłady.**

Na rzemiośle opiera się byt każdego innego pracownika, czy robotnika, kupca, lub uczonego albo też nawet urzędnika.

Z jakiego powodu nam źle, z jakiego powodu finanse Grabskiego kulawieją?

Dlatego, bo rzemiosłu krzywda się dzieje i przez co robotnik rzemieślnikowi pomagać nie może a jeszcze przez co nawet kupiec i urzędnik nie ma należytych dochodów, bo rzemiosło gębę zatkano i ręce związano!

Wszyscy zależni jesteśmy od rzemiosła!

Panie bławatniku, panie kupcu od cukru i kawy i wszyscy inni panowie, ja stary mam moją racje!

A na kogo nam nie wolno głosować, wy wszystkie narody wąbrzeskie?

Na socjałów i z nimi spokrewnionych komunistów! Oni biorą pełną gębę plugastw i mają pełną gębę słów, którymi plują w szeregi współbraci nieświadomych prawdy i życia, omamiają i ociemniają ich, by zrobić z nich zupę z octu, o której poprzednio gawędziłem.

A więc, głowę i rozum do góry! Do widzenia w niedzielę!

Mateusz.

Mężatki, panny i wdowy, wszystkie musicie głosować!

11

lista, która nie zna partyjności zastępując wszelkie rzemiosło, znając rzemieślnika urzędnika i robotnika.

Na czele tej listy stoi cechmistrz rzeźnicki
WALERJAN KACZYŃSKI
Głosujcie zatem na listę

nr. 11

11

lista bez nazwiska zastępuje stan kupiecki nie słowem lecz uczynkiem, a zatem oddawajcie wszyscy swoje głosy na listę

nr. 11

Baczność **11** **Baczność**

najstarsza lista

Inwalidzi miasta Wąbrzeźna nie dajcie się złapać na obiecanki, na które dotychczas byliśmy naprowadzani. Uczyńmy zadość hasłu naszemu, dnia 18 bm. głosując na listę, która zaprzysięgła tak inwalidzie, jak i wdowie to jest lista **numer 11**

Wiadomości potoczne.

Wąbrzeźno dnia 16 października 1925 r.

Kalendarzyk piątek 16 paźdz. Teresy p Gerada Maj.
sobota 17 paźdz. Wiktorja, Małg. Jadwigi
niedziela 18 paźdz. Łukasza
poniedziałek 19 paźdz. Piotra z Alk.

— **Srebrne gody małżeńskie.** Wczoraj, w czwartek dnia 15 b. m. obchodzili srebrny jubileusz małżeństwa państwo Kozłowscy. Do licznie nadesłanych życzeń pozwalamy sobie i my dołączyć na tej drodze nasze, życząc państwu Kozłowskim wszelkiej pomyślności, zdrowia i dożycia złotych godów małżeńskich;

Redakcja.

— **Następcą** po pastorze Wiebe został pastor Waldemar Weyrich, poddany niemiecki, przebywający w Polsce za passportem i przyprowadził się już do willi przy ul. Wolności.

— **Pierwszy śnieg** z gradem i deszczem odwiedził miasto nasze w środę około godziny pierwszej po południu. Był to debiut, który atoli się nie udał i stopniał jako panewce. Jeżeli jednakowoż słońce nadal chować się będzie poza gęstemi chmurami, to panowie śnieg i mróz wnet u nas na stałe zagoszczą, a biały śnieg i nasze czerwone od zimna nosy wcale niechlubnie konkurować będą z barwą narodową.

— **Nowa sensacja sportowa. Mistrz armji** III. 63 pp. zjedzie w najbliższą niedzielę do naszego miasta i rozegra zawody z tut. „Pomorzanką". Zaznaczyć należy, że 63 pp. w więcin. spotkaniach o mistrzostwo D. O. K. VIII. uzyskał stosunek 45:0, a z mistrzem Pomorza wyszedł na remis. Będzie się więc miasto nasze cieszyło sensacją bardzo wielką, co powinno wszystkich ściągnąć w niedzielę o godz. 3-ciej na pl. lukszusowy.

— **Przypomina** się obowiązujące przepisy, na podstawie których nie wolno w niedzielę, dnia 1 listopada w dzień Wszystkich Świętych urządzać żadnych zabaw publicznych, bali i tp. zaś dnia 2 listopada w Dzień Zaduszny pozatem publicznych przedstawień teatralnych, kinematograficznych, koncertów itp., z wyjątkiem koncertów o poważnej treści (oratorji itp.)

— **Zebranie informacyjne w sprawie podatku dochodowego.** Wczoraj w czwartek o godz. 8-mej wiecz. zdała w Strzelnicy sprawozdanie komisja, która była wysłana do Grudziądza, celem zaprotestowania przeciwko zbyt wysokiemu wymierzeniu podatku dochodowego u poszczególnych obywateli. Zagaił zebranie p. Makowski Antoni, poczem zdał głos p. Hajdlowi, który w treściwych słowach przedstawił wyniki komisji osiągnięte w Grudziądzu. Mianowicie komisję przyjął prezes Izby Skarbowej p. Obrzud i obiecał przysłać do Wąbrzeźna komisję celem zbadania stanu rzeczy. Po tym referacie i następnej dyskusji zebranie zamknięte.

— **Turniej tennisowy w Wąbrzeźnie o mistrzostwo powiatu** na rok 1925. W dniu 11. X. w niedzielę, jak zapowiedziano, odbyły się rozgrywki pomiędzy klubem tennisowym z Kowalewa a sekcją tennisową „Pomorzanki" w Wąbrzeźnie w parku miejskim.

Publiczności, jak zwyle na zawodach sportowych mało, pomimo, że nie pobierano wstępnego.

Pogoda nie dopisała, gdyż na początek porządnie pokropiło kort, a na koniec o godz. 12 i 40 min. uniemożliwiło dalsze rozgrywki, gdyż woda stała na placu.

Co do przebiegu rozgrywek o mistrzostwo, to niespodziewanie rozwinęła się zacięta i b. interesująca walka, szczególnie w grach pojedyńczych (single'ach).

Młody i ambitny klub wąbrzeski dzielnie zabrał się do walki rozwijając słabe początki do zdecydowanego zwycięstwa nad Kowalewem

Wyniki poszczególne:

1. gra pojedyńcza panów: Krukowski — (Wąbrzeźno) — Grechowski (Kowalewo) 6:8, 6:3 i 6:2 **2. gra pojedyńcza pań**: Kozłowska St. (Wąbrz.) — Arlt[illegible] (Kowal.) 6:2, 6:4 **3. gra podwójna panów:** Krukowski Stefańko (Wąbrz.) — Grechowski Kantzer (Kowal.) 6:2, 6:3 **4 gra podwójna pań.** Kozłowska St. Stefańkowa (Wąbrz.) — Ashówna Niewiadówna (Kowal.) 9:8 (przerwana z powodu deszczu).

Ogólny wynik:

Klub „Pomorzanka" sekcja tenisowa — 51 punktów klub tennisowy Kowalewo — 32 czyli zwycięstwo Wąbrzeźna na Kowalewie stoi w stosunku **5:3**

A więc mistrzostwo powiatu w tennisie na rok 1925 pozostało w klubie tennisowym wąbrzeskim.

Największe zasługi około rozwoju naszej sekcji tennisowej w „Klubie Sportowym Pomorzance" poniósł p. Konstanty Krukowski, nauczyciel szkoły powszechnej męskiej, cześć mu.

Sportowiec.

— **Dowody osobiste do Gdańska.** Wydział Prezydjalny Województwa Pomorskiego przesyła nam następujący komunikat:

Stwierdzono, że obywatele polscy, udający się na terytorjum W. M. Gdańska, w wielu wypadkach nie posiadają dowodów osobistych zawierających rubrykę „przynależności państwowej". Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zwraca uwagę, że przez punkta kontrolne przy wjeździe na terytorjum W. M. Gdańska przepuszczani będą ci obywatele polscy, którzy w myśl konwencji polsko-gdańskiej będą posiadali ważne dowody osobiste z wypisaną w odpowiedniej rubryce „przynależnością państwową.

— **Fałszywe znaczki stemplowe.** W obiegu pojawiły się podrobione znaczki stemplowe wartości 50 i 40 groszy. Falsyfikaty wykonane są na odmiennym papierze brudno-lila brudno-zielonym w innych odcieniach niż barwy znaczków oryginalnych, przytem napisy „groszy" są cieńsze, napisy zaś „opłata stemplowa" grubsze i o konturach nieostrych.

Godło Rzeczypospolitej jest zamazane i niewyraziste. Ornamentacje, ząbkowanie, litera „M“ nad liczbami 40 i 50 są pozalewane. Ilość dziurek w kierunku pionowym wynosi 26, w poziomym 16, podczas gdy na autentycznych znaczkach, 23 i 14.

— **Sąd ławniczy w Wąbrzeźnie**. Na rozprawie w dniu 14. X. 25., odbytej przy udziale sędziego prz. Bileerskiego, ławników Słowikowskiego i Chwiałkowskiego, zast. prok. burmistrza Schwarza, sekretarza rej. Warszewskiego skazał:

Piotra Wojtowicza z Czystochlebia za sprzeniewierzenie na 20 zł. grzywny, a wrazie jej nieściągalności za każde 5 zł. 1 dzień więzienia.

Annę Wojnowską z Pieniek, za oszustwo na 20 zł. grzywny, a wrazie jej nieściągalności za każde 5 zł. 1 dzień więzienia.

Franciszka Goreckiego z Prus, za kradzież na 25 zł. grzywny, a w razie jej nie ściągalności za każde 5 zł. 1 dzień więzienia.

Jana Kozarę z Stanisławek, za kradzież leśną na 30 zł. grzywny, a wrazie jej nieściągalności za każde 5 zł. 1 dzień więzienia.

Franciszka Kozarę z Stanisławek, za kradzież leśną na 15 zł. grzywny, a wrazie jej nieściągalności za każde 5 zł. 1 dzień więzienia.

Annę Kubicz z Łobdowa za kradzież na 2 zł. grzywny, a wrazie jej nieściągalności na 1 dzień aresztu.

Stanisława Kałamarza, z Wąbrzeźna Gł. Dworzec, za kradzież na naganę.

Ewalda Hauflera z Łopatek za kradzież na naganę.

— **Kowalewo**. Pożar. W ubiegłym tygodniu spaliła się rolnikowi Szczodrewskiemu zagroda wraz z świeżemi żniwami. Z powodu niskiego zabezpieczenia ponosi p. S. wielkie szkody.

— **Podzamek Golubski. Uroczystość poświęcenia figury**. W gminie Podzamek Golubski, odbyła się dnia 11. b. m. wspaniała uroczystość poświęcenia figury na cześć Matki Boskiej „Królowej Korony Polskiej.“

Po południu o godzinie 4 tej dokonał poświęcenia figury w obecności tłumnie zebranej ludności miejscowy ks. proboszcz Rzewuski. Po odprawieniu ceremonyj ks. proboszcz Rzewuski wygłosił wspaniałe kazanie, w którem wskazywał na potrzebę zachowania wierności kościołowi katolickiemu, który był niejako fundamentem naszej polskości w czasach ciężkiej niewoli. Po kazaniu przemawiał obecny na uroczystości p. Starosta Dr. Szczepański, dziękując w podniosłych i serdecznych słowach obywatelom **Podzamku Golubskiego** za sprawienie i postawienie figury w gminie, która jeszcze przed kilku laty zupełnie była niemiecką. To też należy się największe uznanie sołtysowi p. Jabłońskiemu i pp. Radnym gminy, oraz wszystkim ofiarodawcom, którzy pomimo tak ciężkich warunków gospodarczych i finansowych zdobyli się na tak wielce szlachetny czyn.

Figurę, wykonano w fabryce nagrobków p. Baranowskiego w Wąbrzeźnie.

— **Sierakowo**. W dniu 13 bm. sprawił tutejszej okolicy niemałą uciechę pewien na umyśle chory z Sierakowa, który w kostjumie Adamowym przybiegł do Kowalewa, gdzie przebiegł przez całe miasto i zatrzymał się na Posterunku Pol. Państw. Nieszczęśliwym człowiekiem zajęła się policja oraz woźny miejski p. Auguściński.

— **Jesień**. Nie tak dawno jeszcze, bo zaledwie kilka miesięcy kiedy natura tak piękną i uroczą była — pola, łąki, lasy, doliny świeżą zielenią, bujnym kłosem pokryte; melancholijne tryle ptasząt, szmer strumyka, jednem słowem cała natura upajała nas swoim czarem i rozkoszną wonią. Lecz niestety, wszystko to minęło bezpowrotnie. Spójrzmy dzisiaj na około siebie i cóż ujrzymy? smutne zniszczenia. Pola ogołocone, trawy pożółkły, ustały tryle ptasząt, liście z drzew opadły, świat opanowała martwota i cisza. Wiehry północno zachodnie, mgły poranne i wieczorne, częsty rzęsisty deszczyk zwiastuje nam jesień. I nietylko w życiu natury odczuć się daje ten smutny objaw jesienny, bo i w stosunkach krajowo gospodarczych a szczególnie u nas w Polsce na rynku pieniężnym ta zmiana nastąpiła. Sytuacja finansowa przybrała nader groźny wygląd. I nie dziwmy się tej zmianie, boć wszystko to odbywa się zgodnie z prawami natury.

ROZMAITOŚCI.

Niezwykła wizyta w Belwederze.

Warszawa. Policja zatrzymała we wtorek w południe jakiegoś człowieka, który gwałtownie zaczął dobijać się do kancelarji cywilnej w Belwederze. Zapytany czego sobie życzy, oświadczył, że przybywa na obiad, wydany na jego cześć. Odprowadzony na policję, zasnął sobie ów jegomość spokojnie, a gdy się obudził, nie mógł sobie nic przypomnieć o wizycie w Belwederze. Nazywa się on Józef Osiecki.

Na marginesie.

Dziennikarz na tamtym świecie.

Pewien dziennikarz umarł. Skoro zrozumiał, że już nie żyje, jął się wspinać po liczącej 9 999 szczebli drabinie, aż wreszcie dosięgnął wrót niebieskich. Puka tedy do furty rajskiej.

— Kto tam — pyta św. Piotr.

— Dusza, która się chce dostać do nieba.

— A czem byłeś za życia?

— Dziennikarzem św. Piotrze.

— Przykro mi bardzo, ale dla tych tu niema miejsca.

Brama niebios zamyka się z trzaskiem.

Widzi dziennikarz, że wniebie nie poradzi, schodzi tedy po owych 9 99 szczeblach wdół i puka do bramy, piekieł:

— Kto tam?

— Dziennikarz.

— To żałujemy bardzo, ale piekło już przepełnione. Takich tu nie wpuszczamy.

Dziennikarz odwrócił się, siadł sobie na schodach i założył dziennik.

W dwa tygodnie później miał gratisowe karty wstępu do nieba i do piekła.

RUCH TOWARZYSTW.

— **Wąbrzeźno** Zebranie Koła Podoficerów Rezerwy odbędzie się w sobotę 17 bm. o godz. 8-mej wieczorem w sali p. Kaczyńskiego Zarząd.

— **Wąbrzeźno K. S. „Pomorzanka“** W sobotę, dn. 17. X o godz. 7 mej wieczorem odbędzie się zbiórka wszystkich drużyn piłki nożnej K. S. Pomorzanki w szkole powsz. męskiej. Przybycie wszystkich członków konieczne

Zarząd.

— Wąbrzeźno. Ostatnie zebranie przedwyborcze odbędzie się dzisiaj w piątek 16 bm. o godz. 8 wiecz. w lokalu p. Klimka. Na zebranie powyższe niechaj się stawią wszyscy rzemieślnicy, którzy łączą się z listą 4. Omawiane będą bardzo ważne sprawy.

Zarząd.

— Kowalewo Baczność Osadnicy! Nadzwyczajne walne zebranie osadników odbędzie się w Kowalewie w hotelu poznańskiem 21 października r. b. o godz. 1 p. p. t. j. w środę. W zebraniu tem mogą brać udział li tylko członkowie posiadający legitymację za podpisem prezesa powiatowego

Zarząd.

Wszyscy ludzie pracy głosują na listę N. P. R.

2

z czołowym kandydatem Konstanty Cander.

Ogłoszenie.

Odnośnie do majątku kupca **Józefa Zadańskiego z Wąbrzeźna** otwarto dnia 10 października 1925 r. o godzinie 10 przed południem postępowanie upadłościowe. Zarządcą masy konkursowej jest zastępca procesowy Stefan Piszcz z Wąbrzeźna.

Czasokres zgłaszania wierzytelności do dnia 12 listopada 1925 r., zaś jawny areszt do dnia 21 listopada 1925 r. Termin celem **powzięcia uchwały co do wyboru innego zarządcy** ustanowienia wydziału wierzycieli i celem powzięcia uchwały co do kwestyj, wymienionych w § 132 u. o. 7. dnia 9 listopada 1925 r. o godzinie 10 przed południem, zaś termin celem badania wierzytelności dnia 4 grudnia 1925 r. o godzinie 10 przed południem.

Wąbrzeźno, dnia 10 października 1925 r.

Sąd Powiatowy.

OGŁOSZENIE.

MAJĄTEK TOMKOWO (obok Hamru)

posiada stale na sprzedaż drzewo opałowe

szczapy brzozowe i olszowe	**po 9 złotych**
szczapy sosnowe	**po 8 złotych**
wałki sosnowe	**po 6 złotych**
kije sosnowe	**po 5 złotych**
gromady gałęzi	**po 4 złote**

Członkom kółek rolniczych 5 procent ustępstwa

Wszystkim głosującym ku uwadze.

Dzień ośmnastego października
Niechaj troską cię przenika
Myśl na serjo — porzuć żarty
I złóż głos na **„numer czwarty“**.

Na tej liście dzielni ludzie
Co nie krzyczą tylko w złudzie
Ale dbają o wzrost miasta
Oddaj głos swój więc na czwórkę.

Z różnych stanów kandydaci
Są i biedni, są bogaci
Fachowcami są w zawodzie
I pracować pragną w zgodzie.

Gdy się zbliży „krzykacz“ który
To odrazu zmierz go z góry
Bądź stanowczy i otwarty:
— „Moja lista — numer czwarty“.

Chcąc mieć mądrych ojców miasta
Niech swym głosem nikt nie szasta
Lecz niech spełni swe zadanie
I przed urną z „czwórką“ stanie.

„Jeden z wielu“.

pokój

bez mebli zaraz do wynajęcia

MICKIEWICZA 27

Przedsierżawienie polowania

gminy małe Pułkowo ogłoszone na dzień 22 października br. **nie odbędzie się**

Sołtys.

Kto z panów kupców przemysłowców i rzemieślników chce zdobyć potrzebną gotówkę

Osięgnąć ją może każdy bez wyjątku który się zdobędzie chociaż tylko na jednorazowe ogłoszenie w „Głosie Wąbrzeskim“. Większy sukces oczywiście odnosi ogłoszenie kilkorazowe!

Zgubiono

PAPIERY

wojskowe wydane przez komisję regstracyjną w Wąbrzeźnie, które unieważa

ST. MISZCZAK

Uczeń

syn porządnych rodziców **chcący wyuczyć się drukarstwa może się natychmiast zgłosić**

DRUKARNIA „Głosu Wąbrzeskiego“.

Wszyscy wyborcy, którym się rozchodzi o dobrą gospodarkę miejską, o to, aby ludzie mieli pracę i dach nad głową, niechaj oddadzą swój głos tylko na

listę Samodzieln. Rzemieślników

nr. 4.

Zarządy Cechów

Cech ślusarski	Cech kowalski
Cech malarski	Cech kołodziejski
Cech krawiecki	Cech golarski
Cech piekarski	Cech rzeźnicki
Cech stolarski	

Zarząd Towarzystwa Samodzielnych Rzemieślników.

Sześć prawd, które każdy rzemieślnik wiedzieć powinien:

1. Rzemieślnik był, jest i będzie twórcą bogactwa kraju.
2. Rzemieślnik przez powierzenie obrony swych praw przedstawicielom innych stanów, zeszedł na plan drugorzędny.
3. Rzemieślnik przyszedł do przekonania, że dla uzyskania przynależnego mu znaczenia, obronę swych praw powierzyć może jedynie swoim reprezentantom.
4. Rzemieślnik powinien pamiętać, że przed wyborami mu schlebiano, a po wyborach już go nie znano.
5. Rzemieślnik powinien głosować tylko za swojem zrzeszeniem i za nim agitować.
6. Rzemieślnik głosując za swoją listą, spełnia przez to swój sumienny i obywatelski obowiązek.

Zarząd Wydziału Cechów.

Przetarg przymusowy.

Dnia 21 października rb. o godzinie 11 przed poł. sprzedawać będę **w Wąbrzeźnie** najwięcej dającemu za natychmiastową zapłatę gotówką

dynamo-przetw. 3 konny z talicą i 64 akumulatorami.

Zbiór reflektantów przy gmachu Pomorskiej Fabryki Kapeluszy w Wąbrzeźnie.

ĆWIKLIŃSKI, podsekretarz sądowy.

Niniejszem zawiadamiam Szan. Pp. pasażerów, **że od dnia 15 bm. kieruję osobiście autobusem Wąbrzeźno—Grudziądz** z tą zmianą, **że ostatni autobus odchodzi z Grudziądza o godz. 19-tej, a w niedziele i święta o godz. 23,30.** Zasadą moją będzie jaknajwiększa akuratność w komunikacji, gdyż dotąd wszelkie przerwy i t. d. pochodziły z winy szoferów.

Polecam się łaskawym względom

z poważaniem

St. Skłodowski.

Rutynowany fachowiec

stroiciel fortepianów przybył do Wąbrzeźna.

Wszelkie strojenie i naprawy wykonuje fachowo i tanio.

Zgłoszenia przyjmuje

Hotel „Dwór Wąbrzeski“.

20 kamieniarzy

poszukuje się od zaraz

Zgłoszenia przyjmuje

Walenty Balicki budowniczy

KOWALEWO.

ZAWEZWANIE.

W sprawie upadłościowej kupca Józefa Zadańskiego z Wąbrzeźna wzywam wszystkich tych dłużników a wzgl. wierzycieli, którzy dłużnikowi upadłościowemu cośkolwiek winni są, albo do niego jakiekolwiek uprawnione pretensje mają, aby się do mnie do dni 10-ciu zgłosić zechcieli.

ST. PISZCZ, zastępca procesowy **jako zarządca masy upadłościowej.**

BIURO MOJE

ponownie otwarte

jest od godz. 8-1 i od 3-6 popołud.

Dr. Henryk Ostrowski

adwokat i notarjusz.

OBWIESZCZENIE.

Powołując się na ogłoszenie moje **z dnia 14 września br.** w nr. 108 „Głosu Wąbrzeskiego“ zgodnie [z] rozporządzeniem Ministerstwa b. dzielnicy pruskiej z dnia 12. 8. 1921 r. (zbiór ustaw pruskich 261 Dz. Ust. nr. 71, poz. 490 § 18 i 21 ordynacji miejskiej, o przeprowadzeniu wyborów do Rad Miejskich, na b. dzielnicę pruską i dodatkowe rozporządzenie Min. Spraw Wewn. z dnia 30. 6. 1925 r. podaję powtórnie do publicznej wiadomości, że 5 obwodów głosowania do Rady Miejskiej miasta Wąbrzeźna, **w niedzielę dnia 18 października br.** są ustalone jak następuje:

Nr. obwodu	Głoski abecadła od—do	Lokal biura	Przewodniczący biura	Członkowie biura
I.	A—F	Biały Orzeł	Stanisław Chwiałkowski	Antoni Chwastek Jan Dembski
II.	G—K	Dwór Wąbrzeski	Ignacy Kolecki	Franc. Góralski Bol. Gronowski
III.	L—P	Hotel Wiktorja	Aleks. Ledwochowski	Albin Ługiewicz Paweł Piotrowski
IV.	R—St	Szkoła Powszechna Męska	Juljan Steinert	Zygmunt Sigurski Józef Stefaniak
V.	T—Z	Szkoła Powszechna Żeńska	Kazimierz Ziętak	Franc. Woliński Łucjan Witek

Wąbrzeźno, dnia 15 października 1925 r.

Komisja Wyborcza:

(—) **Balcerski,** przewodniczący.

Drukiem i nakładem „Głosu Wąbrzeskiego“ w Wąbrzeźnie — Redaktor odpowiedzialny B. Szczuka w Wąbrzeźnie.